

Sygn. akt *I ACa 566/19*

# WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 29 grudnia 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

w składzie:

Przewodnicząca – Sędzia: Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Sędziowie: Małgorzata Kaźmierczak

Maciej Rozpędowski /spr./

Protokolant: sekr. sądowy Ewelina Frąckowiak

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. K. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa – (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 7 marca 2019 r. sygn. akt XVIII C 204/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie 1. zasadzona od pozwanego na rzecz powoda kwotę obniża do kwoty 59 191,23 zł (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy sto dziewięćdziesiąt jeden złotych i dwadzieścia trzy grosze) należną z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 marca 2019 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w zakresie kwoty 118 382,46 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 marca 2019 r.

b) w punkcie 3. koszty procesu rozdziela między stronami stosunkowo, obciążając kosztami procesu powoda w 72 %, a pozwanego w 28 % i na tej podstawie zasądza:

c) w punkcie 3.a od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 3 124,01 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

c) w punkcie 3.b nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu od pozwanego Skarbu Państwa – (...)kwotę 3 992,47 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych, a od powoda z zasądzzonego roszczenia kwotę 7 566,35 zł z tytułu części nieuiszczonych kosztów sądowych, nie obciążając powoda obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych w pozostałym zakresie,

d) uchyla punkt 3.c wyroku,

II. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 4 050 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Kaźmierczak Małgorzata Goldbeck-Malesińska Maciej Rozpędowski

*IACa 566/19*

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie z powództwa: B. K. (1) przeciwko Skarbowi Państwa – (...) oraz Skarbowi Państwa – (...) Nr (...) w P. o zapłatę zasądzi od pozwanego Skarbu Państwa – (...) na rzecz powoda kwotę 177.573,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2019r. do dnia zapłaty, w pozostałej części powództwo oddalił, obciążając kosztami procesu strony stosunkowo - powoda w 15%, a pozwanego Skarb Państwa – (...) w 85% - zasądzając z tego tytułu od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.145,63 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.584,45 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 827,61 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a także nakazując ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 11.558,82 zł tytułem nieuiszczonych wydatków.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia i rozważania:

Pozwem skierowanym do Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. w dniu 19 lutego 2010 r. powód B. K. (1) wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego Skarbu Państwa zastępowanego przez (...)i (...) nr (...) kwoty 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, że należąca do niego nieruchomość położona w P. przy ul. (...) w P. znalazła się w strefie(...) ograniczonego użytkowania utworzonej dla lotniska P. – K., a od dnia 22 lutego 2008r. znalazła się w strefie I obszaru ograniczonego użytkowania. Powód wskazał, że podanej kwoty dochodzi z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości, z tytułu koniecznych nakładów na zapewnienie właściwego klimatu akustycznego oraz z tytułu kosztów już poniesionych w celu wypełnienia wymagań technicznych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 11 marca 2010r. pozwany Skarb Państwa - (...) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń opartych o art. 435 k.c. oraz prekluzji w zakresie w jakim roszczenia powoda są tożsame z tymi jakich mógł dochodzić w związku z posadowieniem nieruchomości w strefie (...) Pozwany wskazał również, że rozporządzenie Wojewody (...), na podstawie którego ustanowiono strefę straciło swoją aktualność. Nadto, pozwany podkreślił, że fakt objęcia nieruchomości strefą nie oznacza występowania na jej terenie ponadnormatywnego hałasu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 marca 2010r. pozwany Skarb Państwa - (...) (...) w P. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W treści pisma procesowego z dnia 27 maja 2011 r. powód oświadczył, że rozszerza powództwo o kwotę 142.882 zł i domaga się zasądzenia od pozwanego kwoty 162.882 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pisma powód wskazał, że wysokość powyższej kwoty związana jest ze wskazaniem przez biegłego kwoty 99.900 zł jako określającej spadek wartości nieruchomości i kwoty 62.982 zł jako wartości koniecznych nakładów na rewitalizację akustyczną budynku mieszkalnego.

Postanowieniem z dnia 15 listopada 2011r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu.

W dniu 29 października 2012r. Sąd Okręgowy w Poznaniu wydał wyrok w sprawie o sygn. I C 3165/11 zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 162.882 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2012r. do

dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz na rzecz powoda kwotę 4.117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, jak również nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.992,67 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

Od wskazanego wyroku pozwany Skarb Państwa – (...)wywiódł apelację, która została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 lutego 2013r. (sygn. akt I ACa 1182/12).

W apelacji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 23.792 zł. Pozwany podniósł, że jego zdaniem wartość nieruchomości powoda wynosi 475.838 zł a 15% z tej wartości tytułem spadku wartości nieruchomości to 71.376 zł x 1/3 to kwota 23.792 zł. Pozwany wskazał, że powód jako współwłaściciel przedmiotowej nieruchomości jedynie w 1/3 części doznał szkody, czyli jedynie w takim zakresie, w jakim przysługiwała mu własność nieruchomości - w kwocie 33.300 zł. Pozwany zarzucił błędne ustalenie w wyroku, że istnieje normalny związek przyczynowy pomiędzy utworzeniem o.o.u. lotniska K. a powstaniem szkody w majątku powoda w postaci spadku wartości nieruchomości, w sytuacji gdy powód nabył udział we współwłasności stanowiący ułamek 2/3 po upływie 6 lat po utworzeniu o.o.u. Nadto pozwany wskazał, że roszczenia powoda w zakresie, w jakim nieruchomość znajdowała się w strefie (...) uległy prekluzji. Zdaniem pozwanego powód posiadał jedynie roszczenie w zakresie w jakim szkoda, w związku z posadowieniem nieruchomości w strefie I przekracza szkodę z tytułu posadowienia nieruchomości w strefie (...)

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 lutego 2013r. pozwany reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2014r. w sprawie o sygn. II CSK 326/13 Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i zniósł w całości postępowanie przed Sądem Apelacyjny w Poznaniu, przekazując temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania i pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że postępowanie przed Sądem Apelacyjnym dotknięte było nieważnością spowodowaną pozbawieniem pozwanego możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), z uwagi na niewłaściwe umocowanie pełnomocnika strony pozwanej. Uchybienie procesowe polegało na zawiadomieniu o terminie rozprawy apelacyjnej organu statio fisci zamiast Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa wykonującej obligatoryjne zastępstwo procesowe.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 28 października 2014r. strona pozwana reprezentowana przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa podtrzymała swoje zarzuty podniesione w apelacji, a dodatkowo powołując się na treść uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego w zakresie nieważności postępowania podniosła zarzut nieważności postępowania również przed sądem I instancji z uwagi na brak zawiadomienia o terminie rozprawy Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa. Dodatkowo pełnomocnik Skarbu Państwa podniósł zarzut orzeczenia przez sąd I instancji ponad żądanie pozwu. Pełnomocnik powoda podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Pełnomocnik Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa przedłożył spis kosztów z dnia 27 października 2014r.

Wyrokiem z dnia 28 października 2014r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu (sygn. akt I ACa 719/14) na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 października 2012r. w sprawie o sygn. I C 3165/11 uchylił zaskarżony wyrok, zniósł całe postępowanie przed Sądem Okręgowym w Poznaniu i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny w Poznaniu uznał zarzut nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym w Poznaniu za uzasadniony wskazując, że o terminach rozprawy Sąd Okręgowy winien zawiadamiać Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, a nie (...) Skutkiem tych wadliwych zawiadomień było to, że Prokuratoria Generalna została pozbawiona możliwości działania w postępowaniu przed tym sądem w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny podkreślił, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien mieć na uwadze akcentowany przez pozwanego zarzut, iż powód dochodzi swoich roszczeń wyłącznie na skutek szkody doznanej z tytułu ograniczeń wynikających z wejścia w życie rozporządzenia nr (...) Wojewody W.. z dnia 31.12.2007r.

W dniu 17 grudnia 2014r. sprawa została zarejestrowana przed Sądem Okręgowym w Poznaniu pod sygn. I C 3165/11. W związku z utworzeniem Wydziału XVIII Cywilnego, sprawie o sygn. I C 3755/14 nadano sygnaturę XVIII C 204/15.

W piśmie z dnia 22 stycznia 2015r. powód podtrzymał wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości oraz z dziedziny akustyki i budownictwa wskazując, że w toku sprawy powód podjął się wykonania w pewnym zakresie prac wygłuszeniowych na nieruchomości w postaci wymiany okien i wygłuszenia dachu.

W piśmie z dnia 10 kwietnia 2015r. Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych lub spisu kosztów za wszystkie instancje. W uzasadnieniu wskazał, że wejście w życie rozporządzenia w dniu 22 lutego 2008r. nie spowodowało uszczerbku w majątku powoda, jednakże ewentualną szkodą pozostawałaby różnica pomiędzy stanem nieruchomości przed 22 lutym 2008r. i po 22 lutym 2008r. oraz różnica co do konieczności ponoszenia nakładów rewitalizacyjnych na dzień 21 lutego 2008r. oraz 22 lutego 2008r.

W piśmie z dnia 26 listopada 2018r. strona powodowa rozszerzyła powództwo o kwotę 45.793,69 zł ostatecznie wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 208.675,69 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wyrokowania do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego. Powód domagał się zasądzenia kwoty 99.900 zł tytułem zmniejszenia wartości nieruchomości powoda (zgodnie z wnioskami opinii biegłego K. R. (1)) oraz 108.775,69 zł tytułem nakładów na rewitalizację akustyczną (zgodnie z wnioskami opinii uzupełniającej biegłego B. W.).

Na rozprawie w dniu 18 grudnia 2018r. pełnomocnik powoda wniosł jak dotychczas oraz wskazał, że w chwili wniesienia pozwu powód był wyłącznym właścicielem przedmiotowej nieruchomości.

W piśmie z dnia 2 stycznia 2019r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości kwestionując rozszerzone powództwo co do zasady, jak i wysokości oraz wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa za wszystkie instancje.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód B. K. (1) od dnia 29 grudnia 2009r. jest wyłącznym właścicielem nieruchomości położonej w P. przy ulicy (...), stanowiącej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Nieruchomość została oznaczona geodezyjnie jako obręb S., arkusz mapy (...) działka nr (...), o pow. 2.001 m<sup>2</sup>. Powód zamieszkiwał w nieruchomości razem z rodzicami.

Nieruchomość powoda zlokalizowana jest w P. na terenie Osiedla (...), o niskiej zabudowie, zlokalizowany przy południowej granicy P. z miejscowością C.. Nieruchomość posiada przyłącza do sieci miejskich oraz teletechniczne. Działka nr (...) ma kształt nieregularny, zbliżony do wydłużonego prostokąta usytuowanego krótszym bokiem od ulicy. Wolny obszar działki jest zagospodarowany jako ogród z trawnikami i drzewami ozdobnymi. Częścią składową tej nieruchomości jest jednorodzinny, dwukondygnacyjny, podpiwniczony budynek mieszkalny w zabudowie wolnostojącej. Budynek został wzniesiony przez rodziców powoda w latach 50-tych ubiegłego wieku i stanowił dom rodzinny powoda, w którym mieszkał od urodzenia.

Powód odziedziczył udziały we własności nieruchomości w drodze dziedziczenia po ojcu, zmarłym 15 maja 1995r. oraz po matce, zmarłej w dniu (...) Na skutek dziedziczenia B. K. (1) był współwłaściciel nieruchomości w 1/3 części. Pozostała część udziałów (łącznie 2/3 części) w nieruchomości została darowana powodowi przez jego siostry na podstawie umowy, zawartej w formie aktu notarialnego w dniu (...)

Budynek posiada powierzchnię użytkową 136,7 m<sup>2</sup>, na parterze znajdują się dwa pokoje, kuchnia, łazienka, garderoba, korytarz i klatka schodowa, a na piętrze 4 pokoje, kuchnia, łazienka, WC i korytarz.

Nieruchomość jest położona na terenach znajdujących się w strefie korytarzy powietrznych dla startujących i lądujących wojskowych statków powietrznych z bazy wojskowej K..

Przedmiotowa nieruchomość jest położona na terenie, dla którego nie ma aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta P. z dnia 23.11.1999 r. zatwierdzonego uchwałą Rady Miasta P. nr (...) zmienionego uchwałą Rady Miasta P. nr (...) z 10.07.2003 r. przedmiotowa nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako tereny zabudowy niskiej, mieszkaniowej jednorodzinnej oraz usług i drobnej działalności gospodarczej.

Lotnisko w K. istnieje od II W. Światowej. Użytkowane jest jako miejsce startów i lądowań samolotów odrzutowych od lat 60-tych. Do końca 2003 r. stacjonowały tam samoloty (...), od 2004 r. stacjonują i latają samoloty I.. Od listopada 2006 r. stacjonują na tym lotnisku, startują i lądują samoloty (...)

Wojewoda (...) wydał 17 grudnia 2003 roku rozporządzenie nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego P. – K. w P. (Dziennik Urzędowy Województwa (...) nr (...) poz. (...) – dalej Rozporządzenie nr (...)). Rozporządzenie utworzyło obszar ograniczonego użytkowania podzielony na pięć stref oznaczonych literami (...)w zależności od odległości od lotniska K. i w zależności od poziomu hałasu. Nieruchomość powoda znalazła się w strefie(...) Powołane wyżej Rozporządzenie Wojewody weszło w życie 1 stycznia 2004 roku. Obszar ograniczonego użytkowania stanowił teren ograniczony linią, na której długotrwały poziom hałasu w porze nocnej jest równy 45dB (granica obszaru ograniczonego użytkowania). Granice strefy (...)wyznaczała: granica obszaru ograniczonego użytkowania i linia, na której długotrwały poziom hałasu w porze nocnej jest równy 50 dBA, zwana dalej "granica strefy (...)" oraz granica terenu lotniska. W załączniku nr (...) do rozporządzenia Wojewoda określił ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenów, wymagania techniczne dotyczące budynków oraz sposób korzystania z terenów na obszarze ograniczonego użytkowania. Dla strefy (...) ograniczył przeznaczenie terenu przez zakaz tworzenia nowych terenów zabudowy mieszkaniowej w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, zakaz budowy szpitali, domów opieki i budynków związanych ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, takich jak szkoły, przedszkola, internaty, domy dziecka itp., zakaz tworzenia obszarów (...)ochrony uzdrowiskowej. W strefie tej dopuszczono możliwość wznoszenia budynków mieszkalnych, a także wprowadzono obowiązek zapewnienia w istniejących budynkach szpitali, domów opieki społecznej i przeznaczonych do stałego przebywania dzieci i młodzieży właściwego klimatu akustycznego poprzez stosowanie przegród zewnętrznych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. Powyższe rozporządzenie zostało zmienione rozporządzeniem Wojewody (...) z dnia (...). nr (...) (Dziennik Urzędowy Województwa (...) z 22 stycznia 2008r. roku nr(...) poz. (...)– dalej Rozporządzenie nr (...)). Zmiany dotyczyły granic obszaru ograniczonego użytkowania, podziału na strefy, dopuszczalnych poziomów hałasu w strefach oraz sposobu korzystania z poszczególnych terenów i wymagań technicznych dotyczących budynków. Według zmienionego rozporządzenia obszar ograniczonego użytkowania stanowi teren ograniczony linią, na której długotrwały poziom hałasu od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych jest równy 55 dB w porze dziennej (LAeq D przedział czasu odniesienia równy 16 godzinom) i 45dB w porze nocnej (LAeq N przedział czasu odniesienia równy 8 godzinom) - granica obszaru ograniczonego użytkowania. Rozporządzenie utworzyło obszar ograniczonego użytkowania podzielony na trzy strefy oznaczone cyframi: (...) w zależności od odległości od lotniska K. i w zależności od poziomu hałasu. Nieruchomość powoda znalazła się w strefie (...), której granice wyznaczają: linia biegnąca wzdłuż granicy terenu lotniska, stanowiąca wewnętrzną granicę strefy I oraz obwiednia złożona z linii, na której dopuszczalny, długookresowy średni poziom dźwięku(...) ( (...)), od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych jest równy 60dB i linia, na której dopuszczalny długookresowy średni poziom dźwięku (...) ( (...)) od operacji naziemnych i pozostałych źródeł hałasu związanych z funkcjonowaniem lotniska równy jest 55dB. W zakresie sposobu korzystania z terenu wprowadzono zakaz budowy budynków mieszkalnych, szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym pobytem dzieci i młodzieży, takich jak szkoły, przedszkola, internaty, domy dziecka itp., zakaz tworzenia stref ochronnych, A uzdrowiska, zakaz zmiany funkcji istniejących obiektów niewymagających ochrony akustycznej na podlegające ochronie akustycznej. W strefie tej, w zalecanym sposobie korzystania z terenu, dopuszczono lokalizowanie nowych obiektów niewymienionych w pkt. 1 nie powodujących znaczącego zwiększenia emisji hałasu do środowiska. Jako

wymagania techniczne dotyczące budynków wskazano zmianę funkcji istniejących budynków na nie podlegające ochronie akustycznej lub zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród zewnętrznych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej.

Wartość nieruchomości powoda uległa zmniejszeniu na skutek ograniczeń w zakresie korzystania z nieruchomości wprowadzonych dla nieruchomości rozporządzeniem nr (...) Sam fakt wprowadzenia strefy ograniczonego użytkowania ze względu na spodziewany poziom hałasu lotniczego powoduje, że właściciele nieruchomości położonych w jej granicach, w tym potencjalni ich nabywcy, muszą liczyć się z odpowiednimi niedogodnościami tak w sposobie zagospodarowania, jak i w sposobie ich użytkowania. Świadomość uczestników rynku o potencjalnym podwyższonym ryzyku zamieszkiwania w okolicach lotniska, a w szczególności w obrębie utworzonego wokół niego specjalnego obszaru ograniczonego użytkowania, powoduje utratę wartości nieruchomości. Ograniczenia i niedogodności w wykorzystywaniu działki zgodnie z jej przeznaczeniem są związane między innymi z hałasem lotniczym, którego wartość przekracza granice dopuszczalnego hałasu wyrażonego wskaźnikiem długookresowego średniego poziomu dźwięku (...) ( (...)), ustalonego we wskazanym wyżej rozporządzeniu nr (...) Utrata wartości przedmiotowej nieruchomości powoda, po wejściu w życie rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) w stosunku do już istniejących ograniczeń wynikających z rozporządzenia nr (...) według stanu i poziomu cen na dzień 14 marca 2016r., odniesiona do zwaloryzowanego poziomu cen z okresu 21 lutego 2008r. wynosi 68.798 zł.

Dopuszczalne wartości dźwięków A przenikających do pomieszczeń przeznaczonych do przebywania ludzi w budynkach mieszkalnych określa polska norma (...) (...). Zgodnie z ww. normą dopuszczalny równoważony poziom dźwięku (...) w pomieszczeniach mieszkalnych wynosi w dzień 40 dB i w nocy 30 dB. Dopuszczalny poziom hałasu wyrażony długotrwałym, średnim poziomem dźwięku (...) spowodowanego przez starty, lądowania i przeloty statków powietrznych dla budownictwa jednorodzinne wynosi w dzień 60 dB i w nocy 55 dB. Granica normy fizjologicznej hałasu tj. granica poziomu hałasu odczuwalna dla uczestników rynku nieruchomości, wynosi 35 dB. Natomiast polska norma (...) normuje wymaganą izolacyjność akustyczną przegród budowlanych. Na dzień wejścia w życie rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) budynek powoda spełniał normy w zakresie izolacyjności akustycznej. Aktualnie budynek powoda nie spełnia wymagań dotyczących izolacyjności akustycznej, dla istniejącego na terenie posesji miarodajnego poziomu dźwięku określonych w Polskiej Normie PN-B- (...) (...) W budynku występują przekroczenia dopuszczalnych normą (...) (...) wartości równoważnego poziomu dźwięku (...) w porze nocnej. W nocy z 29 na 30 czerwca 2016r. poziom hałasu równoważnego LAeqn dla najgorszej 1/2 godziny na nieruchomości powoda wyniósł 79,5 dB. Od czasu, gdy powód został właścicielem nieruchomości w 2009r., to okna tam zamontowane były drewniane, co powodowało, że w momencie przelotu samolotów drżały szyby. Powód wykonał prace modernizacyjne, w ramach których na dachu położono 30 cm wełny mineralnej, żeby wygłuszyć i ocieplić nieruchomość. W 2013r. powód zlecił T. R. wykonanie prac remontowych na w przedmiotowej nieruchomości części zewnętrznej w zakresie izolacji ścian zewnętrznych styropianem grafitowym, izolacji dachu styropianem i wymianę wszystkich okien. Po wykonaniu ww. prac wygłuszeniowych komfort korzystania z nieruchomości w pewnym stopniu się poprawił, jednakże w dalszym ciągu słychać hałas przelatujących samolotów wewnątrz budynku, a powód i jego żona i córka nie mogą korzystać z ogrodu w momencie przelotu samolotów nad nieruchomością z uwagi na bardzo duży hałas. W celu spełnienia wymagań określonych w normie (...) (...) oraz wymogów normy PN-B- (...) (...) należy dokonać dalszej rewitalizacji akustycznej budynku. Koszty adaptacji budynku mieszkalnego celem zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w związku z usytuowaniem nieruchomości powoda w strefie I obszaru ograniczonego użytkowania, stanowią kwotę 108.775,69 zł (zachodzi konieczność budowy dodatkowych ścian zewnętrznych, podniesienia izolacyjności stropodachu do 60 dB i montażu we wszystkich pokojach podwójnych zestawów okiennych o izolacyjności akustycznej minimum 47 dB). Część niezbędnych nakładów dokonanych przez powoda po 22 lutego 2008r. objętych sumą 108.775,69 zł wyniosła 1.651,63 zł brutto. Nie ma praktycznej możliwości ochrony przed hałasem o tym poziomie i zapewnienia odpowiedniego klimatu akustycznego w godzinach nocnych, szczególnie biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia odpowiedniej wentylacji pomieszczeń mieszkalnych.

W treści pisma z dnia 28 stycznia 2010r., doręczonego (...) w dniu 29 stycznia 2010r. powód, działając przez ustanowionego pełnomocnika, wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania w związku z objęciem jego

nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania w łącznej wysokości 300.000 zł z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości, z tytułu koniecznych nakładów na zapewnienie właściwego klimatu akustycznego oraz z tytułu kosztów już poniesionych w celu wypełnienia wymagań technicznych w oou. Analogiczne pismo powód skierował do Dowódcy (...) (...) w P..

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dowodów w postaci dokumentów, zeznań świadków, powoda oraz opinii biegłych.

Oceniając dokumenty urzędowe i prywatne, znajdujące się w aktach niniejszej sprawy Sąd I instancji dał im wiarę. Autentyczność oraz treść dokumentów nie była bowiem między stronami sporna, a Sąd nie dopatrywał się podstaw, by wątpliwości takie powziąć z urzędu. Nie zmieniał oceny Sądu fakt, że część dokumentów została przedstawiona jedynie w postaci kserokopii: strony nie kwestionowały wzajemnie zgodności przedłożonych kserokopii z oryginałami dokumentów, wobec czego Sąd uznał kserokopie za wiarygodne dowody pośrednie, wskazujące na istnienie i treść dowodów właściwych.

Sąd I instancji podniósł, że w trakcie zeznań świadek T. R. wskazał, iż w 2012, 2013r. wykonał remont nie terenie nieruchomości powoda w części zewnętrznej nieruchomości i potwierdził, że wystawił faktury przedłożone do akt sprawy na k. 423 -426. Zeznania wskazanego świadka są zbieżne z zeznaniami świadka B. K. (2) oraz powoda, którzy również zeznali, że powód oprócz prac wykonanych przez T. R., wykonał prace modernizacyjne na dachu (ulożył 30 cm wełny mineralnej w celu wygłuszenia budynku), ponosząc koszt zakupu materiałów oraz robocizny. Powód nie pamiętał jednak kosztów z tym związanych. Nadto świadek B. K. (2) zeznała na okoliczność uciążliwości w związku położeniem nieruchomości powoda w strefie ograniczonego (...) oraz częstotliwości przelotów samolotów nad nieruchomością powoda, które to zeznania świadka były zbieżne z zeznaniami powoda. Powód B. K. (1) zeznał także na okoliczność nabycia przedmiotowej nieruchomości, które to zeznania były zbieżne z przedłożonymi do akt dokumentami dotyczącymi przedmiotowej nieruchomości. Ostatecznie wartość nominalna kosztów poniesionych już przez powoda na rewitalizację akustyczną budynku nie miała istotnego znaczenia, gdyż jak wynika z opinii biegłego B. W., część niezbędnych nakładów dokonanych przez powoda po 22 lutego 2008r. (na osadzenie wełny mineralnej o gr. 30 cm na stropodachu), a objętych sumą 108.775,69 zł wyniosła 1.651,63 zł brutto (poz. (...) w Tabeli na k. 978 tj. 1.529,29 zł netto + 8% VAT). Powód z kolei w piśmie rozszerzającym powództwo z tytułu nakładów do kwoty 108.775,69 zł nie kwestionował ww. wyliczenia przez biegłego, a jednocześnie ograniczył swoje żądanie w zakresie nakładów już poniesionych i tych, które należy wykonać do ww. wartości. Istotnym było to, że nakład ten był celowym dla poprawienia klimatu akustycznego w budynku stanowiącym własność powoda.

W zakresie sporządzonych w sprawie opinii biegłych, Sąd I instancji w pierwszej kolejności odniósł się do opinii wydanych przez biegłego K. R. (1) z 21 marca 2011r., która stała się podstawą do wydania rozstrzygnięcia z dnia 29 października 2012r. Do opinii tej odwołał się bowiem powód w piśmie z 26 listopada 2018r., w którym domagał się zasądzenia kwoty 99.900 zł tytułem odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości. Na taką kwotę oszacował ten spadek biegły K. R. (1). Opinia ta nie mogła stanowić podstawy ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. W wyroku z 28 października 2014r. w sprawie I ACa 719/14 Sąd Apelacyjny w Poznaniu, uchylając wyrok z 29 października 2012r. i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, jednocześnie zniósł w całości postępowanie przed Sądem Okręgowym w Poznaniu na podstawie art. 386 § 2 kpc. Podkreślić należy, że w doktrynie i judykaturze nie budzi wątpliwości, że przedmiotem zniesienia postępowania są zarówno czynności procesowe, jak i postępowanie dowodowe. Jeśli czynności procesowe stron nie wiążą się bezpośrednio z czynnościami procesowymi sądu, pozostają w mocy. Zniesienie postępowania nie rzutuje w żadnym razie na ważne czynności stron o charakterze materialnoprawnym. Istota zniesienia postępowania, zgodnie z dominującym stanowiskiem, polega na unicestwieniu, skasowaniu czy też uznaniu postępowania za niebyłe. W efekcie zniesienia postępowania – o ile nie wiąże się z jednoczesnym jego zakończeniem – wywołuje konieczność powtórzenia postępowania. Skutkiem zniesienia postępowania jest niedopuszczalność oparcia ustaleń faktycznych na materiale dowodowym zebranym w nieważnym postępowaniu, w tym samym, gdy dla rozstrzygnięcia potrzebne jest dane ustalenie – konieczność ponowienia postępowania w celu zebrania potrzebnego materiału (por. O. Żurawska, Zniesienie postępowania cywilnego w postępowaniu sądowym, Przegląd Prawa i Administracji LXXXIII, Wrocław 2010). Skoro zatem postępowanie poprzedzające wydanie wyroku z

29 października 2012r. zostało w całości zniesione, to Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę ponownie nie mógł się oprzeć na materiale dowodowym zebrany przed tą datą, ale musiał postępowanie dowodowe przeprowadzić na nowo.

Odnosząc się zatem do dowodów przeprowadzonych w ponownym postępowaniu, Sąd I instancji uznał w rozpatrywanej sprawie za przekonujące i w pełni przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy wnioski opinii sporządzonych przez biegłych B. W. i P. Z. (1) na okoliczność określenia nakładów niezbędnych do rewitalizacji akustycznej budynku powoda, spadku wartości jego nieruchomości, jak i poziomu przekroczeń norm hałasu na nieruchomości powoda. Wskazane opinie były rzetelne i uwzględniały wszystkie aspekty sprawy. Obaj biegli posiadali właściwe kompetencje do wydania opinii w niniejszej sprawie, a opinie przez nich sporządzone były spójne. Po złożeniu opinii uzupełniających oraz wyjaśnień przez biegłego B. W., strony nie zgłaszały dalszych uwag do opinii. W dniu 18 stycznia 2016r. opinię w sprawie wydał biegły B. W., który zarówno dokonał oszacowania spadku wartości nieruchomości powoda, po wejściu w życie rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) jak również oszacował koszty niezbędne dla zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w przedmiotowym budynku. Strona pozwana wniosła o pisemne uzupełnienie opinii przez biegłego B. W. podnosząc zarzuty do opinii w zakresie spadku wartości nieruchomości. W piśmie z dnia 2 marca 2016r. biegły B. W. dokonał korekty opinii z dnia 18 stycznia 2016r. w części dotyczącej wysokości nakładów na nieruchomości powoda. Jednocześnie biegły ten dokonał korekty opinii w zakresie utraty wartości przedmiotowej nieruchomości, z uwzględnieniem wcześniejszego spadku wartości związanego z już istniejącymi ograniczeniami, wynikającymi z obowiązywania rozporządzenia nr (...), uznając zarzuty pozwanego za zasadne. Strona pozwana jednak w dalszym ciągu kwestionowała opinię uzupełniającą biegłego B. W. w zakresie przyjętego przez tego biegłego współczynnika spadku wartości nieruchomości (k. 609). Strona powodowa zakwestionowała ww. opinię biegłego B. W. w zakresie szacującym nakłady na budynek powoda wskazując, że nakłady te powinien oszacować biegły z dziedziny akustyki, gdy tymczasem biegły ten posiada wyłącznie uprawnienia budowlane. W związku z powyższymi zarzutami strony powodowej Sąd zlecił wydanie opinii w zakresie szacującym nakłady na nieruchomość powoda konieczne do poniesienia w świetle stwierdzonych przekroczeń norm hałasu, biegłemu z dziedziny akustyki P. Z. (1), który wydał opinię w dniu 22 lipca 2016r. Strona powodowa nie kwestionowała pierwotnej ani uzupełniającej opinii biegłego P. Z. (1), wniosła natomiast o uzupełnienie tej opinii o wyniki monitoringu prowadzonego dla lotniska P. – K.. W związku z powyższym biegły P. Z. (1) wydał uzupełniającą opinię w sprawie z dnia 22 sierpnia 2017r., w której dokonał analizy raportów z Monitoringu hałasu wokół lotniska P. – K. prowadzony przez firmę (...) oraz wskazał na konieczność poczynienia nakładów na nieruchomość w celu dostosowania jej do właściwego klimatu akustycznego wyszczególniając te nakłady. Strona pozwana zakwestionowała obie opinie biegłego P. Z. (1) w zakresie, w którym biegły przyjął, że pomieszczenie 2.4 jest pomieszczeniem mieszkalnym. W ocenie pozwanego pomieszczenie to nie jest pomieszczeniem mieszkalnym, w związku z czym nie powinny w tym zakresie zostać obliczone jakiegokolwiek nakłady na nieruchomość. Zdaniem pozwanego opiniowanie przez biegłego będzie możliwe po wykazaniu przez powoda legalności zabudowy balkonu, bądź wykazania, że pomieszczenie to przeznaczone jest na pobyt ludzi. Ostatecznie po pisemnych wyjaśnieniach biegłego P. Z. (1) w piśmie złożonym 3 sierpnia 2018r. (k. 991-996), pozwany nie kwestionował uzupełniającej opinii tego biegłego. Biegły B. W. w dniu 6 kwietnia 2018r. dokonał oszacowania wysokości nakładów niezbędnych dla zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynku powoda. Strona pozwana zakwestionowała opinię biegłego B. W. z dnia 6 kwietnia 2018r. (k. 970) jedynie w zakresie, że biegły przyjął tezę, iż pomieszczenie (...) jest pomieszczeniem mieszkalnym. Po opinii uzupełniającej biegłego P. Z. (2) z 3 sierpnia 2018r., pozwany nie kwestionował już opinii uzupełniającej biegłego B. W. z 25 czerwca 2018r. szacującej koszt nakładów na budynek powoda bez uwzględnienia pomieszczenia nr(...) Opinia ta z jednej strony nie uwzględniała nakładów na sporne pomieszczenie nr (...), ale z drugiej strony uwzględniała wnioski opinii uzupełniającej biegłego P. Z. (1) z 22 sierpnia 2017r., w której rozszerzył on zakres nakładów niezbędnych do poniesienia w celu dostosowania nieruchomości do właściwego klimatu akustycznego. Biegły B. W. oszacował te nakłady – z wyłączeniem pomieszczenia nr (...)) na łączną kwotę 108.775,69 zł, z uwzględnieniem kwoty 1.529,29zł netto na dokonane już przez powoda nakłady na dach. Powód, w ocenie Sądu, jedynie formalnie, w piśmie z 13 lipca 2018r., zakwestionował tę opinię w części w jakiej nie obejmowała oszacowania nakładów na pomieszczenie nr (...) Wniosek taki Sąd wyprowadza z faktu, że z kolei w piśmie z 26 listopada 2018r., rozszerzającym powództwo powód wskazał, że ostatecznie domaga się kwoty 108.775,69 zł z tytułu nakładów na rewitalizację akustyczną budynku (w



tym 1.529,29 zł netto, a 1.651,63 zł brutto z tytułu nakładów już poniesionych na dach). Tym samym, powód zgodził się z tym, że pomieszczenie (...) nie ma charakteru mieszkalnego i nie podlega ochronie akustycznej.

Sąd Okręgowy zważył, że powód wywodził swoje roszczenia z faktu utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego P. - K. w P. rozporządzeniem nr (...) Wojewody (...) z dnia 17.12.2003r., zmienionym następnie rozporządzeniem Wojewody (...) z dnia (...) na mocy którego należąca do niego nieruchomości znalazła się w strefie (...) tego obszaru, zgodnie ze zmienionym rozporządzeniem Wojewody W.. W okolicznościach sprawy powód wywodzi swoje roszczenia z faktu wejścia w życie rozporządzenia Wojewody (...) z dnia (...). nr (...) (Dziennik Urzędowy Województwa (...) z (...) roku nr (...) poz. (...)), obowiązującego od dnia 22 lutego 2008r. Wskazuje na to m.in. fakt, że powód zgłosił swoje roszczenia pozwanemu 29 stycznia 2010r., a więc przed upływem dwuletniego terminu zawitego, odnoszącego się do daty wejścia w życie rozporządzenia nr (...) Wprawdzie powyższy akt prawny powodował jedynie formalnoprawną zmianę umiejscowienia nieruchomości powoda w określonej strefie ograniczonego użytkowania tj. w strefie I, zamiast dotychczasowej strefy A ( wyrok SA w Poznaniu z 5.10./2018r., I ACa 453/18), ale Sąd I instancji zauważył, że zasadnicze ograniczenia dotyczące nieruchomości powoda powstały na skutek wejścia w życie rozporządzenia z dnia (...). nr (...) Z tego też względu Sąd analizując kwestię np. spadku wartości nieruchomości, zobowiązał biegłego do sporządzenia opinii uzupełniającej, w której biegły oszacował ten spadek, z uwzględnieniem już istniejących wcześniej ograniczeń, a wynikających z rozporządzenia nr (...)

Przewidziana w przepisach art. 129-136 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2008r., nr 25, poz. 150 ze zm.) odpowiedzialność odszkodowawcza ukształtowana została, jako ustawowy obowiązek zrekompensowania szkód wynikłych dla właścicieli nieruchomości (użytkowników wieczystych, a w pewnym zakresie także innych uprawnionych rzeczowo) z wprowadzenia uregulowań prawnych, które zawężają możliwości korzystania z tych nieruchomości. Rekompensowany przedmiot, a także metoda naprawy szkody pokrewna jest odpowiedzialności odszkodowawczej za negatywne dla właściciela konsekwencje w zakresie korzystania z nieruchomości, wynikłe z częściowego jej wywłaszczenia (art. 124 w zw. z art. 128 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.), a szczególnie przewidzianym w art. 125 ust. 2 i 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami obowiązkom przedsiębiorcy korzystającego z koncesji, której realizacja powoduje konieczność ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości. Jest to odpowiedzialność za działania zgodne z prawem, w rozpatrywanym wypadku - za skutki ograniczenia sposobu korzystania ze środowiska, zalegalizowane aktem prawa miejscowego o ustanowieniu obszaru ograniczonego użytkowania, dopuszczającego przekroczenie norm hałasu wokół lotniska. Przesłankami odpowiedzialności są: wejście w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, szkoda poniesiona przez właściciela nieruchomości, jej użytkownika wieczystego lub osobę, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości i związek przyczynowy między wprowadzonym ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości a szkodą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2009 r., II CSK 546/08, OSNC-ZD 2009/4/103). Podmiot, ze względu na działalność, którego utworzony został obszar ograniczonego użytkowania, z chwilą jego ustanowienia uzyskuje pozycję analogiczną do zajmowanej przez podmioty wykonujące swoje prawa podmiotowe. Jego działanie, mimo że narusza standardy ochrony środowiska także poza zajmowanym terenem, uznane bowiem zostało w art. 135 ust. 1 p.o.ś. za konieczne ze względu na ważne interesy społeczne. Tego rodzaju odpowiedzialność nie mieści się w kategoriach odpowiedzialności deliktowej. Wprawdzie obecnie dominuje pogląd, że odpowiedzialność deliktowa może być także skutkiem działań zgodnych z prawem, ponieważ pojęcie czynu niedozwolonego w wyniku rozwoju reguł odpowiedzialności utraciło charakter opisowy, zaś bezprawność działania nie stanowi immanentnej cechy czynu niedozwolonego, jednak z reguły wyłącza się z tej kategorii i uznaje za odrębny reżim wynikającą z ustawy odpowiedzialność za szkody wynikłe z wykonywania praw podmiotowych i zrównanych z nimi uprawnień realizowanych w ważnym interesie społecznym. Roszczenia odszkodowawcze wywodzone z tych źródeł odpowiadają wymaganiom art. 361-363 k.c. Są roszczeniami majątkowymi, podlegającymi przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.), przy czym - nie będąc roszczeniami deliktowymi - podlegają przedawnieniu na zasadach ogólnych wynikających z art. 118 k.c.

Wprowadzony w art. 129 ust. 4 p.o.ś. termin dwuletni do „wystąpienia z roszczeniem”, mający zastosowanie w sprawie z uwagi na datę wniesienia pozwu (a od dnia 14 marca 2019r. – trzyetni, gdyż art. 129 ust. 4 został zmieniony przez art. 1 ustawy z 22 lutego 2019r. Dz. U. 2019, nr (...), w zw. z art. 2 tejże ustawy), biegnący od dnia wejścia w życie roszczeń ustanowionych w ust. 1-3 tego przepisu, wyłożony został w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008 r. (II CSK 216/08, nie publ. poza bazą Lex nr 577165), jako zawity termin do zgłoszenia roszczeń, niebędący terminem przedawnienia. Terminy zawite stanowią kategorię odrębną, bardziej rygorystyczną od przedawnienia, co pozwala na jedynie bardzo ograniczone stosowanie analogii do przepisów o przedawnieniu. Analogia nie może przy tym służyć zmianie przedmiotu terminu zawitego. Jeśli więc art. 129 ust. 4 p.o.ś. ustanawia dwuletni termin do wystąpienia z roszczeniem, rozumianym, jako zgłoszenie roszczenia zobowiązanemu, to jego znaczenie wyczerpuje się z chwilą dokonania takiego zgłoszenia. O przerwie biegu terminu można mówić wówczas, kiedy czynność ograniczona tym terminem nie została wykonana, lecz przed upływem terminu strony podjęły inne działania wskazujące na wolę dobrowolnego zrealizowania obowiązku, dla którego istotne znaczenie miała terminowa czynność. Jeżeli jednak w terminie wykonano czynność docelową, to czynność ta osiąga skutek, kończąc bieg terminu.

W rozpatrywanym wypadku terminowe zgłoszenie pozwanemu roszczenia z art. 129 i 136 ust. 3 Prawa ochrony środowiska – pismem z 28 stycznia 2010r., doręczonym pozwanemu w tj. w dniu 29 stycznia 2010r. - spowodowało, że roszczenie to nie wygasło.

Ponieważ było to roszczenie majątkowe, co do którego zastosowanie znajduje art. 117 § 1 k.c. - uznać trzeba, według Sądu I instancji, że co do zasady podlega ono przedawnieniu. Przepisu ustawy o ochronie środowiska nie zawierają szczególnych postanowień oznaczających termin przedawnienia tego roszczenia. Ponieważ nie jest to roszczenie wynikające z reżimu odpowiedzialności deliktowej, nie ma podstaw do zastosowania art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Przyjąć więc należy, że roszczenie przewidziane w art. 129 ust. 2 p.o.ś. przedawnia się w terminie ogólnym z art. 118 k.c. Termin ten biegnie od chwili powstania roszczenia - to znaczy od dnia wprowadzenia ograniczeń korzystania z nieruchomości w drodze ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania, od tego momentu bowiem roszczenie jest wymagalne i może być dochodzone od zobowiązanego. Problem dopuszczalności równoległego biegu terminu przedawnienia i terminu zawitego do podjęcia czynności pozasądowej, powodującej zachowanie terminu nie ma znaczenia, ponieważ terminy te nie kolidują ze sobą i spełniają różne funkcje - termin zawity umożliwia zobowiązanemu, w krótkim czasie, uzyskanie wiedzy o liczbie i charakterze kierowanych do niego roszczeń, termin przedawnienia zaś wyznacza granice czasowe umożliwiające uprawnionym wystąpienie na drogę sądową o realizację roszczeń terminowo zgłoszonych. Współwystępowanie różnych terminów jest dopuszczane w polskim prawie cywilnym (por. np. art. 563, art. 571 i art. 568 k.c., jako przykład współwystępowania dwóch terminów zawitych, czy art. 847 i art. 848 k.c. przewidujące współlistnienie terminu zawitego i terminu przedawnienia; vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 161/13, Lex/El nr 1433722).

Zatem, w ocenie Sądu I instancji, wniesienie pozwu w niniejszej sprawie w dniu 23 stycznia 2015r. nastąpiło przed upływem 10 - letniego terminu przedawnienia tego rodzaju roszczeń.

Sąd Okręgowy podniósł, że nie było potrzeby badania czy roszczenie powoda oparte na art. 435 kc w zw. z art. 222 ustawy Prawo ochrony środowiska (taką alternatywną podstawę roszczeń powód wskazał w pozwie), uległo przedawnieniu, gdyż roszczenie to znalazło podstawę prawną bezpośrednio w przepisach ustawy Prawo ochrony środowiska tj. art. 129 ust. 2 i 136 ust. 3.

Powód w toku postępowania rozszerzał powództwo. W uznaniu Sądu Okręgowego roszczenie powoda nie wygasło i w tym zakresie. Nie było bowiem przeszkód, aby w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego, w tym w szczególności przeprowadzenia opinii biegłych, powód dokonał jego sprecyzowania lub zmiany wysokości w zakresie powołanej już podstawy faktycznej i prawnej. Przyjęcie powyższych wniosków jest konsekwencją wyróżniania w nauce prawa, obok roszczeń materialnoprawnych, roszczeń formalnych czy procesowych. Roszczenie formalne (procesowe) ze swej istoty może ewoluować albowiem do czasu zamknięcia rozprawy nie jest wiadomym (w ujęciu teoretycznym) czy roszczenie stronie w ogóle przysługuje, a jeżeli tak to w jakiej wysokości. Nie można wymagać od

strony powodowej aby w określonym przez ustawodawcę relatywnie krótkim terminie 2 lat od wejścia w życie aktu prawnego przydającego jej normę prawną (uprawnienie) skonkretyzowała w sposób definitywny swoje roszczenie wobec przeciwnika procesowego. Gdyby taki wymóg istotnie obciążał poszkodowanego to pozycję Skarbu Państwa w procesach takich jak w niniejszej sprawie uznać należałoby jako bezpodstawnie uprzywilejowaną, a sam proces iluzoryczny albowiem postępowanie dowodowe w sprawie miałoby na celu weryfikację luźnego szacunku strony powodowej w dacie wnoszenia pozwu, często nie popartego fachowymi danymi (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5.06.2013r., I ACa 391/13).

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Prawa ochrony środowiska odszkodowanie przysługuje właścicielowi w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z jego nieruchomości, przy czym ograniczeniem tym jest także ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania. W związku z ustanowieniem oou pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu takiego obszaru (zwłaszcza dotyczących ograniczeń zabudowy), lecz także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że wskutek wejścia w życie rozporządzenia dochodzi do zawężenia granic własności (art. 140 kc w zw. z art. 144 kc) i tym samym ściśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania. Zgodnie z art. 129 ust. 2 w zw. z art. 135 i 136 Prawa ochrony środowiska odszkodowanie przysługuje właścicielowi w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z jego nieruchomości. Chodzi tu zatem o ograniczenie korzystania z nieruchomości lub jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem, a więc określonym przy zastosowaniu art. 140 kc. W sytuacji, gdy korzystanie z nieruchomości w dotychczasowy sposób stało się niemożliwe lub istotnie utrudnione (ust. 2 w zw. z ust. 1 art. 129 poś) na skutek ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości powstałych w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania, właściciel nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części (art. 136 ust. 1 w zw. z art. 135 poś). Jeżeli natomiast właściciel nieruchomości został ograniczony w sposobie korzystania ze swojej nieruchomości w dotychczasowy sposób na skutek utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania, ale to ograniczenie korzystania nie ma charakteru istotnego i jest możliwe korzystanie z nieruchomości, właściciel może domagać się odszkodowania z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości (art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 poś). Zgodnie z ust. 3 art. 136 poś szkodą są także koszty poniesione w celu wypełnienia przez budynki wymagań technicznych określonych dla nich na obszarze ograniczonego użytkowania. To, że przepisy art. 129 oraz 135 i 136 należy tak właśnie wyklądać, wynika z również z wykładni systemowej poś. Przepisy te znajdują się w Dziale (...)zatytułowanym „Ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w związku z ochroną środowiska”. Rozdział (...) tego działu zatytułowany „Przepisy ogólne” zawiera katalog roszczeń przysługujących właścicielowi nieruchomości w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości w związku z ochroną środowiska. Jednym ze sposobów wprowadzenia takich ograniczeń w związku z ochroną środowiska jest utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania w trybie art. 135 poś (podobnie: E. J. Niektóre cywilnoprawne aspekty ochrony (...) (...)). W art. 136 ust. 1 ustawy mowa co prawda o odszkodowaniu przysługującym w razie ograniczenia sposobu korzystania ze środowiska (a nie nieruchomości) na skutek utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania, to jednak art. 136 ust. 3 ustawy odwołuje się do odszkodowania z art. 129 ust. 2 ustawy, a więc przysługującego w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości. Ustęp 1 art. 136 omawianej ustawy może zatem mieć tylko to znaczenie, że szkoda powstała na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania jest związana z ograniczeniem korzystania z nieruchomości w związku z korzystaniem ze środowiska. Należy zatem, według Sądu I instancji, zaakcentować, że nie chodzi o każde ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, związane z korzystaniem ze środowiska, ale tylko takie, które wynika z utworzenia oou i zakresu ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości, które wprowadza akt prawa miejscowego tworzący ten obszar. Zachodzić musi zatem swoisty związek przyczynowy pomiędzy utworzeniem (w przypadku tej sprawy przez Wojewodę (...) - art. 135 ust. 2 opś) obszaru ograniczonego użytkowania i rodzajami ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości związanymi z korzystaniem ze środowiska wprowadzonych tym rozporządzeniem a szkodą właściciela nieruchomości.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie istnieje związek przyczynowy pomiędzy utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania i ograniczeniami powoda w korzystaniu ze swojej nieruchomości (i w związku z korzystaniem z niej - ze środowiska), wynikających z hałasu związanego z funkcjonowaniem lotniska wojskowego

K. a szkodą powoda w postaci zmniejszenia wartości jego nieruchomości. Obszar ograniczonego użytkowania dla terenów wokół lotniska K. wprowadzono, bo nie można było dotrzymać standardów emisji hałasu do środowiska. Hałas natomiast ogranicza sposób korzystania z nieruchomości powoda, bo w związku z utworzeniem oou musi on znosić przekroczenia norm hałasu na swojej nieruchomości. Utożsamianie ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości jedynie do tych wymienionych w załączniku nr (...)w postaci zakazu zabudowy nie jest uzasadnione, tym bardziej, że sam załącznik stanowi o konieczności dostosowania istniejących budynków wymagających ochrony akustycznej do wymagań PN (PN dotyczącej hałasu przenikającego do wnętrza budynków oraz PN dotyczącej przenikalności akustycznej przegród budowlanych). A stanowi o tym dostosowaniu dlatego, że rozporządzenie wprowadza ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości związane z korzystaniem ze środowiska przez nakazanie znoszenia przekroczeń norm hałasu lotniczego. Jeśli miałyby być tak, jak twierdzi pozwany, że normy hałasu w oou dla nieruchomości mieszkalnych nie byłyby przekraczane, to nakazy i zakazy sformułowane w załączniku do rozporządzenia Wojewody byłyby nielogiczne, a wprowadzenie oou niecelowe. Jak wynika z opinii biegłego B. W. nabywcy nieruchomości wiąże położenie nieruchomości w obszarze ograniczonego użytkowania przede wszystkim z hałasem. Dla nich strefa wiąże się z uciążliwością zwiększonej emisji hałasu, a to wpływa na decyzje o kupnie nieruchomości położonej w strefie za niższą cenę w porównaniu z nieruchomościami położonymi na terenach podobnych, a położonych poza strefą. W związku z tym jest oczywiste, że zmniejszenie wartości nieruchomości powoda wyliczone przez biegłego jest związane z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania, a konkretnie z ograniczeniem w korzystaniu z nieruchomości związanym z korzystaniem ze środowiska polegającym na obowiązku znoszenia przekroczeń norm hałasu lotniczego. Hałas powodowany przez starty, lądowania i przeloty samolotów wojskowych nie jest związany z normalnym funkcjonowaniem miasta, nie jest dla miasta czymś zwykłym. Jest oczywiste, że taki hałas docierając do nieruchomości o przeznaczeniu mieszkalnym i przekraczając normy emisyjne zawarte w rozporządzeniu Ministra Środowiska z 2007 r. zakłóca korzystanie z nieruchomości ponad „przeciętną miarę”. Ogranicza więc korzystanie z nieruchomości o charakterze mieszkalnym (art. 129 i 136 ustawy Prawo ochrony środowiska). Społeczno – gospodarcze przeznaczenie takiej nieruchomości to zamieszkiwanie w niej, wykonywanie zwykłych czynności związanych z zamieszkiwaniem, jak wypoczynek, sen, przyjmowanie gości, czytanie, pisanie, oglądanie telewizji, słuchanie radia, korzystanie z komputera, telefonu itp. To także korzystanie z terenu przyległego do budynku, przede wszystkim z ogródka w celu jego uprawy i wypoczynku. W przypadku nieruchomości powoda to korzystanie jest w sposób oczywisty ograniczone. Musi on znosić hałas samolotowy w natężeniu większym od dopuszczonego przez przepisy powszechnie obowiązujące, zarówno w porze dnia, jak i w nocy. Skala przekroczeń, natężenie lotów oraz rodzaj hałasu każą uznać, że do ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości niewątpliwie doszło. W przekonaniu Sądu I instancji istnieje zatem niezaprzeczalny związek pomiędzy spadkiem atrakcyjności (a więc i spadkiem rynkowej wartości) nieruchomości a zakłóceniami (ograniczeniami) w korzystaniu z niej, wywołanymi nadmiernym hałasem generowanym przez loty samolotów, jak i nakazem znoszenia tego hałasu bez możliwości skorzystania z roszczenia negatoryjnego z art. 222 § 2 kc w zw. z art. 144 kc. Reakcja rynku przejawiająca się w spadku wartości nieruchomości jest więc reakcją obiektywną, uzasadnioną i potwierdzoną rozporządzeniem Wojewody - obawą przed nadmiernym hałasem. Tego rodzaju reakcja rynku występuje na całym świecie i jest normalną reakcją na sąsiedztwo lotniska, co oznacza, że również reakcja przedmiotowego rynku lokalnego wywołana utworzeniem oou musi być traktowana jako typowa prawidłowość występująca w sferze życia człowieka. Stąd też, w ocenie Sądu, omawiany związek przyczynowy jest związkiem normalnym i ma charakter obiektywny. Reasumując, w ocenie Sądu wszystkie z ww. przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa zostały spełnione.

Ustawodawca wskazał w art. 129 ust. 2 i 136 ust. 3 ustawy Prawo ochrony środowiska, że szkoda może polegać na zmniejszeniu wartości nieruchomości oraz na konieczności poniesienia nakładów w celu dostosowania istniejących budynków do wymogów technicznych określonych w obszarze ograniczonego użytkowania. Zatem wołą ustawodawcy było, aby oba wymienione typy szkody zostały naprawione na podstawie tych właśnie przepisów, bez konieczności sięgania do innych norm prawnych. Oczywiście przy spełnieniu pozostałych przesłanek, od których zależy obowiązek dłużnika naprawienia szkody. Powód wykazał, że wartość jego nieruchomości uległa zmniejszeniu z uwagi na fakt wprowadzenia ograniczenia w korzystaniu z jego nieruchomości, a wynikającego z obowiązku znoszenia przekroczeń norm hałasu. Obowiązek znoszenia tych przekroczeń wynika zaś z wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania. Powód nie może korzystać ze swojej nieruchomości wolnej od hałasu lotniczego. Utrata wartości nieruchomości

powoda nie jest szkodą jedynie hipotetyczną, aktualizującą się dopiero w chwili rozporządzenia prawem. Własność nieruchomości stanowi dobro o charakterze inwestycyjnym, jest lokatą kapitału. Sąd podziela przy tym stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z 12.10.2001r. III CZP 57/01 (publik. OSNC 2002, nr 5, poz. 57), że anachronizmem jest przyjmowanie różnych sposobów określenia wartości takich samych rzeczy w zależności od tego, czy są przeznaczone do normalnego używania i korzystania przez właściciela, czy też są przeznaczone do zbycia. W warunkach gospodarki rynkowej każda rzecz mająca wartość majątkową może być w każdym czasie przeznaczona na sprzedaż. Zbycie rzeczy jest takim samym uprawnieniem właściciela, jak korzystanie z niej, wobec czego traci także znaczenie odróżnienie wartości użytkowej rzeczy od jej wartości handlowej. Miernikiem wartości majątkowej rzeczy jest pieniądz, a jej weryfikatorem rynek. Rzecz zawsze ma taką wartość majątkową, jaką może osiągnąć na rynku. W ocenie Sądu I instancji roszczenie powoda z tytułu utraty wartości nieruchomości w związku z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania wokół lotniska wojskowego w K. jest zasadne. Wartość szkody została ustalona na podstawie opinii sporządzonej przez biegłego sądowego B. W., który oszacował, że zmniejszenie wartości rynkowej prawa własności nieruchomości powoda wyniosło 68.798 zł i ta wartość spadku uwzględnia istniejące już wcześniej ograniczenia, a wynikające z rozporządzenia Woj. W.. nr (...)

W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione było również roszczenie powoda dotyczące zwrotu kosztów koniecznych nakładów na rewitalizację akustyczną jego budynku mieszkalnego.

Zgodnie z art. 136 ust. 3 p.o.ś. w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś., są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie. Przyjmuje się, że roszczenie o zasądzenie kosztów potrzebnych do rewitalizacji akustycznej budynku na podstawie art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 p.o.ś. nie jest uzależnione od uprzedniego poniesienia tych kosztów (tak SA w Poznaniu w wyroku z dnia 10.04.2008, I ACa 2/08, opubl. w Lex pod nr (...)). Wnioski opinii biegłego B. W. w powiązaniu z opinią biegłego z dziedziny akustyki P. Z. (1) pozwalają szacować omawiane tu koszty na kwotę 108.775,69 zł, przy czym w tej wartości mieszczą się również nakłady już poniesione przez B. K. (1) na rewitalizację akustyczną budynku – dach – w wysokości 1.529,29 zł netto, tj. 1.651,63 zł brutto. Nie budzi wątpliwości Sądu, w świetle opinii biegłych, że są to również koszty poniesione w celu wypełnienia przez budynek powoda wymagań technicznych określonych dla niego na obszarze ograniczonego użytkowania. Jak już wyżej wskazano, powód ostatecznie nie kwestionował, że pomieszczenia nr(...) jako nie mające charakteru mieszkalnego – nie podlega ochronie akustycznej, a zatem nie wymagało i nie wymaga poniesienia dalszych nakładów na poprawę komfortu akustycznego.

W ocenie Sądu I instancji powód miał legitymację czynną do dochodzenia całości, a nie tylko 1/3 części wartości odszkodowania. Powód nabył udział w wysokości 1/3 części w wyniku dziedziczenia po rodzicach, a pozostałe 2/3 części w drodze darowizny od sióstr. Darowizna ta – czynność prawna dokonana pod tytułem darmym – nie mogła wiązać się z uwzględnieniem obniżenia wartości nieruchomości. Od 29 grudnia 2009r. przysługuje mu w całości prawo własności przedmiotowej nieruchomości. Był wyłącznym właścicielem w dacie zgłoszenia roszczeń pozwanemu, w dacie wniesienia pozwu, jak i w dacie czynienia nakładów. Ograniczenia związane z wprowadzeniem stref dotyczą nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania i dotyczą każdego jej właściciela. Dopóki będzie istniał obszar ograniczonego użytkowania, dopóty będą obowiązywały wprowadzone na jego terenie ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenów, wymagań technicznych dotyczących budynków oraz sposobu korzystania z terenów. Z tego względu, B. K. (1), będący ostatecznie jedynym właścicielem spornej nieruchomości, mógł zatem domagać się od pozwanego roszczeń odszkodowawczych dochodzonych w niniejszej sprawie. Sad, podziela przy tym w całości pogląd wyrażony w tym zakresie przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku z 6 lutego 2013r. (sygn. akt I ACa 1182/12).

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 177.573,69 zł (punkt 1 wyroku), w tym kwotę 68.798 zł z tytułu spadku wartości rynkowej jego nieruchomości i kwotę 108.775,69 zł z tytułu kosztów niezbędnych do rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego. W pozostałej części powództwo, jako nieuzasadnione należało oddalić (pkt. 2 wyroku). Powód domagał się bowiem zasądzenia tytułem spadku wartości

nieruchomości kwoty 99.900 zł, która to wartość wynikała z opinii biegłego K. R., a która nie mogła być podstawą dokonania ustaleń faktycznych w sprawie.

O odsetkach od zasądanego roszczenia Sąd O. na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Żądanie powodów zasądzenia odsetek ustawowych od dnia wyrokowania zasługiwało na uwzględnienie, gdyż na ten moment została już oszacowana przez biegłego B. W. wysokość szkody i w związku z tym pozwany z całą pewnością znajdował się w opóźnieniu w spełnieniu roszczenia. Najpóźniej od tej daty zatem pozwany winien uiścić powodowi odsetki. Bez znaczenia jest natomiast, czy hałas występował wcześniej (orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 lutego 2012 roku, I ACa 1157/11, niepubl.). Sąd był jednak związany żądaniem pozwu w zakresie odsetek (art. 321 kpc) i w konsekwencji zasądził je od dnia wydania wyroku.

Niezasadny okazał się również zarzut przedawnienia roszczenia powoda. W myśl art. 442 1 § 1 kc w zw. z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. 2007r., nr 80, poz. 538), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 kpc. Powód domagał się ostatecznie zapłaty kwoty 208.675,69 zł, a żądanie to zostało uwzględnione w 85%. Zatem powód przegrał sprawę w 15%. Należna opłata sądowa, w związku z rozszerzeniem powództwa, wyniosła 10.434 zł i w 15% obciążała powoda, a w 85% pozwanego. Z uwagi na to, że pozwany Skarb Państwa jest ustawowo zwolniony od opłat sądowych (art. 94 uksc), to nie było podstaw by brakującą opłatą obciążyć pozwanego. Z kolei poniesione wydatki na opinie biegłych wyniosły łącznie 14.258,82 zł (k. 176, k. 587, k. 813, k. 1009), a zatem 15% obciążało powoda tj. 2.138,82 zł, a 12.120 zł – pozwanego. Powód uiścił zaliczki w wysokości 2.700 zł, a zatem winien otrzymać od pozwanego zwrot kwoty 561,18 zł. Wynagrodzenia pełnomocników stron należało liczyć od początkowej wartości przedmiotu sporu, co wynika z treści § 4 ust. 2 i § 6 pkt. 5 rozporządzenia MS z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, nr 490 j.t) w zw. z § 21 rozporządzenia MS z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018, nr 265 j.t). Na wynagrodzenie pełnomocnika powoda złożyły się: 2.417 zł za postępowanie przed Sądem I instancji, 1.800 zł za postępowanie przed Sądem II instancji (§ 12 ust. 1 pkt. 2) tj. łącznie 4.217 zł, a na wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego: 2.417 zł za postępowanie przed Sądem I instancji, 1.800 zł za postępowanie przed Sądem II instancji (§ 12 ust. 1 pkt. 2, 75% z 2.400 zł) oraz 1.200 zł za sporządzenie i wniesienie skargi kasacyjnej, bez udziału w rozprawie 1.200 zł (§ 12 ust. 4 pkt. 2 rozporządzenia z 2002r., 50% z 2.400 zł), koszt przejazdu na rozprawę apelacyjną 28.10.2014r. (wg. spisu na k. 382). Należne powodowi od pozwanego koszty procesu wyniosły zatem 4.145,63 zł (561,18 zł + /4.217 zł x 85%/ = 561,18 zł + 3.584,45 zł = 4.145,63 zł), o czym orzeczono w pkt. 3 a) wyroku. Należne pozwanemu koszty wyniosły 827,61 zł (5.517,40 zł x 15%), o czym Sąd orzekł w pkt. 3 b) wyroku. Pozwanego obciążały wydatki w wysokości 12.120 zł, które w części tj. 561,18 zł zostały zwrócone powodowi, a zatem na uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu pozostała kwota 11.558,82 zł, o czym orzeczono w pkt. 3 lit. c) wyroku

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył pozwany, zaskarżając orzeczenie w części, w zakresie punktu 1. co do kwoty 118 382,46 zł oraz punktu 3. wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, art. 129 ust. 4 w zw. z art. 136 ust. 1 ustawy Prawo ochrony środowiska w zw. z art. 509 k.c. i art. 888 § 1 kc oraz art. 6 k.c., polegające na częściowym uwzględnieniu roszczeń odszkodowawczych nie przysługujących powodowi;

2. naruszenie przepisów postępowania:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę prawidłowo ustalonego stanu faktycznego i przyjęcie, że umowa darowizny udziału w prawie własności nieruchomości przenosi roszczenia odszkodowawcze;

- art. 100 k.p.c. poprzez nieproporcjonalne obciążenie pozwanego kosztami procesu i nie zasądzenie adekwatnych kosztów zastępstwa procesowego od powoda, w przypadku uwzględnienia niniejszej apelacji;

- art. 98 §§ 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 4 i § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.), poprzez przyjęcie wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia) w nieprawidłowej wysokości;

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i stosowne rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania, a także o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych prawem ewentualnie zgodnie z przedłożonym spisem kosztów.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania przed Sądem Apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja pozwanego jest zasadna.

Sąd odwoławczy podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, jednakże nie podziela rozważań prawnych Sądu I instancji opartych o te ustalenia w zakresie legitymacji powoda do dochodzenia całości odszkodowania zasądzonego przez Sąd w zaskarżonym wyroku.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny ocenił zarzut skarżącego naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez błędną ocenę prawidłowo ustalonego stanu faktycznego i przyjęcie, że umowa darowizny udziału w prawie własności nieruchomości przenosi roszczenia odszkodowawcze.

Zarzut pozwanego jest w sposób oczywisty bezzasadny.

Zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc niezbędne jest wykazanie przez skarżącego, że Sąd I instancji naruszył granice swobodnej oceny dowodów. Ponadto przepis art. 233 § 1 kpc reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym.

Mając na uwadze treść omawianego zarzutu oraz jego uzasadnienie w apelacji, skarżący kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego, w tym ocenę skutków darowizn udziałów w przedmiotowej nieruchomości dokonanych przez siostry powoda na jego rzecz, w szczególności czy darowizny te stanowią wystarczającą podstawę do dochodzenia przez powoda, jako obecnie wyłącznego właściciela nieruchomości, pełnego odszkodowania obejmującego obniżenie wartości nieruchomości oraz wydatki na zapewnienie właściwego klimatu akustycznego tej nieruchomości.

Zasadny jest natomiast zarzut apelacyjny skarżącego naruszenia przepisów praw materialnego, o treści wskazanej w apelacji.

Zgodnie z przepisem art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości, przy czym z roszczeniem, o którym mowa w ust. 1-3, można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości( ust. 4).

Przepis art. 136 ust. 3 wskazanej ustawy stanowi, że w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie.

Z przytoczonych uregulowań prawnych oraz prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika, że na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania powstaje uszczerbek majątkowy po stronie właściciela, natomiast właściciel nie został wyzuty z prawa własności. Sposób uregulowania przez ustawodawcę niwelowania skutków omawianej ingerencji w prawo własności umożliwia właścicielowi jedynie dochodzenie roszczenia odszkodowawczego wynikającego z art. 129 ustawy, w tym jego postaci z art. 136 ust. 3 wskazanej ustawy, jako zrekompensowanie zawężania prawa własności na skutek wprowadzenia obszaru. Tym samym wprowadzone przez ustawodawcę i dochodzone przez powoda roszczenie odszkodowawcze ma charakter obligacyjny.

Omawiane roszczenie odszkodowawcze nie jest roszczeniem obciążającym nieruchomość, bowiem nie wynika z zobowiązania realnego. Tym samym nie jest uprawnieniem przynależnym do nieruchomości, a zatem roszczenie o zapłatę odszkodowania za ograniczenie prawa rzeczowego jakim jest własność nie przechodzi na nabywcę własności takiej nieruchomości, czy nabywcę udziału we własności takiej nieruchomości, czyli nie przysługuje automatycznie każdoczesnemu właścicielowi nieruchomości. Wniosek ten jest uzasadniony obligacyjnym charakterem roszczenia o odszkodowanie, a ponieważ prawo do odszkodowania jest związane z uszczerbkiem w przysługującym konkretnej osobie prawie własności, to wierzytelność ta nie przechodzi wraz z przeniesieniem na nowego właściciela własności albo udziału we współwłasności nieruchomości, np. w drodze darowizny( art. 888 kc i następne).

Roszczenie odszkodowawcze z art. 129 ust. 2 u.o.ś. z tytułu obniżenia wartości nieruchomości, czy z art. 129 ust 2 w zw. z art. 136 ust. 3 u.o.ś. związanego z kosztami zapewnienia właściwego klimatu akustycznego z uwagi na jego dopuszczalny w Obszarze poziom, powstało w dniu wejścia w życie rozporządzenia nr (...) z dnia 31 grudnia 2007 r., czyli z dniem 22 lutego 2008 r. W tym dniu uprawnionymi z omawianego roszczenia stali się aktualni na ten dzień właściciele albo współwłaściciele nieruchomości objętych Obszarem. Termin zawity, najpierw dwuletni, a następnie trzyletni od dnia wejścia w życie rozporządzenia określał jedynie ramy czasowe wystąpienia z tym roszczeniem wobec zobowiązanego, jednakże w żadnym wypadku roszczenie to nie powstało z dniem wystąpienia z tym roszczeniem wobec zobowiązanego czy wytoczeniem powództwa w tym przedmiocie.

Powyższe oznacza, że uprawnionymi z omawianego roszczenia stali się właściciele albo współwłaściciele, ci ostatnie w zakresie przysługujących im udziałów, według stanu na dzień wejścia w życie wskazanego rozporządzenia.

W niniejszej sprawie w dniu 22 lutego 2008 r. współwłaścicielami przedmiotowej nieruchomości był powód i dwie jego siostry, każde w 1/3 części i w takich samych proporcjach przysługiwało tym osobom potencjalne odszkodowanie uregulowane przepisami ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska, w przypadku spełnienia przesłanek ustawowych. Tym osobom, we wskazanych proporcjach przysługiwała wierzytelności z tytułu naprawienia szkody powstałej w ich majątkach na skutek wprowadzenia Obszaru.

Wbrew stanowisku strony powodowej oraz rozważaniom Sądu I instancji wskazane roszczenie, wierzytelność nie przeszła na powoda z dniem dokonania przez siostry powoda darowizn udziałów w nieruchomości umową z dnia 29 grudnia 2009 r. z uwagi na wskazany wyżej charakter tego roszczenia, charakter wierzytelności, a w umowie darowizny brak postanowień w przedmiocie przeniesienia na powoda przysługujących siostrom udziałów w omawianej wierzytelności.



Następstwo prawne pod tytułem „uniwersalnym” oznacza - w odniesieniu do osoby fizycznej - w polskim systemie prawnym wyłącznie dziedziczenie, zaś następstwo pod tytułem „syngularnym” oznacza następstwo w zakresie praw związanych z przeniesieniem praw do określonych składników majątkowych. Powód nabył wyłącznie udziały w przedmiotowej nieruchomości od swych sióstr w drodze darowizn, czyli pod tytułem syngularnym, bez jednoczesnego (niejako automatycznego wobec braku w tym zakresie postanowień umownych) przeniesienia na powoda udziałów sióstr w wierzytelności odszkodowawczej.

Tym samym powód nie może w obecnym stanie rzeczy dochodzić całości odszkodowania, odnoszącego się do przedmiotowej nieruchomości, lecz jedynie w zakresie udziału w tej wierzytelności uzyskanego w dniu powstania możliwości dochodzenia tej wierzytelności, czyli z dniem wprowadzenia Obszaru, w którym to dniu powód był współwłaścicielem w udziela w wysokości 1/3 przedmiotowej nieruchomości, nabytego przed wprowadzeniem Obszaru w drodze spadkobrania po rodzicach, w zbiegu z siostrami, którym w dniu wprowadzenia Obszaru przysługiwał taki sam udział we własności nieruchomości ( po 1/3).

Niezrozumiałe jest dla Sądu odwoławczego, w świetle powyższych rozważań, szerzej nieumotywowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, stwierdzenie, że „Darowizna ta – tj. czynność prawna dokonana pod tytułem darmym – nie mogła wiązać się z uwzględnieniem obniżenia wartości nieruchomości”.

Powód może dochodzić skutecznie w niniejszym procesie jedynie 1/3 kwoty ostatecznie ustalonej przez Sąd Okręgowy z tytułu odszkodowania.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na skutek apelacji strony pozwanej zmienił na podstawie przepisu art. 386 § 1 kpc zaskarżony wyrok i zasadzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę obniża do 59 191,23 zł należną z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 marca 2019 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w zakresie kwoty 118 382,46 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 marca 2019 r.

Ubocznie jedynie należy podnieść, a z to z uwagi że obecnie, jak i w dniu wystąpienia powoda z roszczeniem wobec pozwanego oraz w dniu wytoczenia powództwa powód był już wyłącznym właścicielem przedmiotowej nieruchomości, że regulacją art. 209 k.c. objął ustawodawca „ochronę wspólnego prawa”, a więc wspólnego prawa własności rzeczy.

Brak podstaw, w ocenie Sądu Apelacyjnego, do traktowanie obligacyjnych roszczeń współwłaścicieli, a takim roszczeniem jest roszczenie odszkodowawcze z art. 129 u.o.ś., jako roszczeń mieszczących się w kategorii czynności zmierzających do zachowania wspólnego prawa własności rzeczy. Dochodzenie omawianego roszczenia stanowi jedynie ochronę wierzytelności z odszkodowawczego stosunku zobowiązaniowego, jaki nawiązał się między pozwanym, a współwłaścicielami nieruchomości w dniu ustanowienia (...) Ograniczonego (...) i objęciem przedmiotowej nieruchomości tym Obszarem. Dochodzenie tej wierzytelności nie stanowiłoby, w ocenie Sądu odwoławczego, czynności zmierzającej do ochrony (zachowania) wspólnego prawa własności rzeczy.

Wobec powyższego, nawet gdyby do dnia orzekania przez Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem oraz w dniu zamknięcia rozprawy apelacyjnej, przedmiotowa nieruchomość pozostawała w współwłasności powoda i jego rodzeństwa, to w ocenie Sądu Apelacyjnego powód nie mógłby skutecznie, powołując się na przepis art. 209 kc, dochodzić odszkodowania w pełnej wysokości, należnego również pozostałym współwłaścicielom.

Odpowiednio do zmienionego wyniku procesu Sąd odwoławczy zmienił rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania, przyjmując, iż po obniżeniu zasądzonej kwoty, powód wygrał proces w około 28 %, przegrywając w około 72 %, uwzględniając zarzuty apelacyjne skarżącego w przedmiocie naruszenia wskazanych a apelacji przepisów regulujących koszty postępowania.

Powód poniósł następujące koszty w toku postępowania przed Sądem I instancji, uwzględniając pierwsze przeprowadzone w sprawie postępowanie apelacyjne: wynagrodzenie pełnomocnika – 3 617 zł przed Sądem Okręgowym oraz 2 700 zł przed Sądem Apelacyjnym, opłata od pozwu 1 000 zł ( K. 7v) oraz wydatek na poczet kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego – 2 700 zł, w sumie 10 017 zł. Strona pozwana poniosła w tych samych

postępowaniach oraz w postępowaniu kasacyjnym: wynagrodzenie pełnomocnika – 3 617 zł przed Sądem Okręgowym, 2 700 zł przed Sądem Apelacyjnym i 1 800 zł w postępowaniu kasacyjnym, a także koszty dojazdu 117,40zł ( K. 382), w sumie 8 234,40 zł, kosztów w całości poniesionych z tytułu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą ustalenia kosztów zastępstwa procesowego stron w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, Sądem Apelacyjnym oraz Sądem Najwyższym stanowiły przepisy §§ 1, 6 pkt 6, § 13 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 oraz z 2015 r. poz. 616 i 1079) oraz §§ 1, 6 pkt 6, § 12 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 oraz z 2015 r. poz. 617 i 1078).

Łączna kwota kosztów poniesionych przez strony we wskazanych wyżej postępowaniach wynosi 18 251,40 zł. Z tej kwoty 72 % obciąża powoda, czyli 13 141,01 zł, a pozwanego 28 %, czyli 5 110,39 zł. Z powyższych wyliczeń wynika, że powód poniósł w stosunku do wyniku procesu o 3 124,01 zł mniej kosztów, niż obciążająca powoda kwota tych kosztów, wyliczona odpowiednia do wyniku postępowania( 13 141,01 – 10 017 zł = 3 124,01 zł), natomiast w tej samej kwocie strona pozwana poniosła tych kosztów za dużo( 8 234,40 zł – 5 110,39 zł = 3 124,01 zł). W związku z tym Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 3 124,01 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W tych samych proporcjach ( 72 % i 28 % ) Sąd Apelacyjny obciążył strony wydatkami poniesionymi przed Sądem I instancji z tytułu przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Łączna kwota tych wydatków to 10 258,82 zł, z czego 72 % obciąża powoda, czyli kwota 10 266,35 zł, a pozwanego 28 %, czyli kwota 3 992,47 zł. Z uwagi na uiszczenie przez powoda zaliczki w kwocie 2 700 zł, ostatecznie powoda obciąża kwota 7 566,35 zł.

Wobec powyższego Sąd odwoławczy nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu od pozwanego Skarbu Państwa – (...) kwotę 3 992,47 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych, a od powoda z zasądzonych roszczenia kwotę 7 566,35 zł z tytułu części nieuiszczonych kosztów sądowych, nie obciążając powoda obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych w pozostałym zakresie, czyli w zakresie nieuiszczonych opłat sądowych od pozwu ( przy uwzględnieniu uiszczonych z tego tytułu kwoty 1 000 zł ) oraz od apelacji, w zakresie w którym te koszty obciążały powoda odpowiednio do wyniku postępowań, kierując się przepisem art. 113 ust. 4 u.k.s.c. , przyjmując, iż z uwagi na charakter roszczenia, okoliczności sprawy, wynik procesu, w sprawie występuje przypadek szczególnie uzasadnionych, pozwalający na odstąpienie od obciążenia powoda częścią nieuiszczonych kosztów sądowych. Wobec charakteru podmiotu występującego po stronie pozwanej, brak podstaw do obciążenia pozwanego częścią nieuiszczonych kosztów sądowych z tytułu opłat sądowych w zakresie, w którym pozwany przegrał postępowanie.

Mając na uwadze zakres apelacji ( wartość przedmiotu zaskarżenia – 118 382,46 zł) należy przyjąć, iż pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w całości. Odpowiednio do wyniku postępowania apelacyjnego oraz wartości przedmiotu zaskarżenia Sąd odwoławczy zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 4 050 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono odpowiednio do jego wyniku na podstawie przepisów art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc oraz §§ 1 i 2 pkt 6 w zw. § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za adwokackie ( DZ. U. 2015.1800 ze zmian.).

Małgorzata Kaźmierczak Małgorzata Goldbeck-Malesińska Maciej Rozpędowski